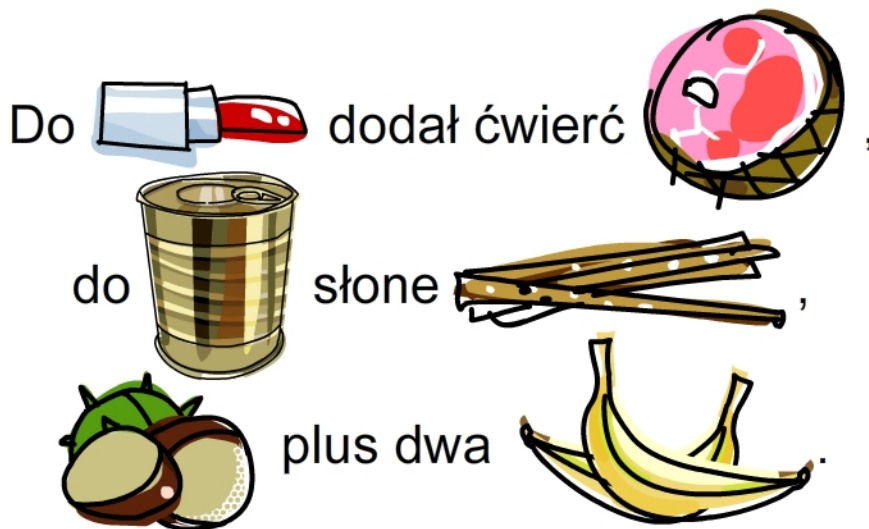


Pan Wiesław ciągle rymuje,
czy kiedyś się opanuje?
Klienci się skarżą i płaczą,
lecz Wiesław rymować już zaczął.



Rachunek wciąż naliczany!



już prawie pełny jest worek,
lecz Wiesław ciągle rymuje
i przestać już nie planuje.
I tak się historia skończyła,
choć puenta nie jest zbyt miła,
że w sklepie u Wiesia na rogu
nikt nie przekracza już progu.

